

4 (12)' 2017

ISPC

БЕЗПЕКА
&
ПАРТНЕРСТВО

ІНФОРМАЦІЙНО-АНАЛІТИЧНИЙ
БЮЛЕТЕНЬ

Редакційна колегія:

Головний редактор

Мальський М.З.

Надзвичайний і Повноважний Посол України,

д-р екон. наук, професор.

Відповідальний редактор:

Кучик О.С.

канд. істор. наук, доцент,

Члени редколегії:

Вовк Р.В., канд. фіз.-мат. наук, доцент;

Іжнін І.І., канд. політ. наук, доцент;

Поліщук К.В., канд. політ. наук, доцент.

Бюлетень є періодичним виданням Центру міжнародної безпеки та партнерства. На його сторінках вміщено аналітичні матеріали, експертні висновки та виступи, що торкаються актуальних проблем міжнародної безпеки та питань міжнародного життя. На сторінках Бюллетеня Ви знайдете новини центру та інформацію про заходи, які проводяться ЦМБП.

Безпека та партнерство. Інформаційно-аналітичний бюллетень . - Львів: Центр міжнародної безпеки та партнерства, 2017. - Випуск 4. - 16 с.

Трибуна експерта

Ukraińska pamięć historyczna na drodze do Unii Europejskiej.

*Prof. Andrzej Szeptycki,
Universytet Warszawski*

Na fali narastającego pomiędzy Polską a Ukrainą sporu dotyczącego wspólnej historii w okresie II wojny światowej, zwłaszcza rzezi wołyńskiej w Polsce coraz częściej pojawia się teza o tym, że obecna polityka historyczna Ukrainy stanowi przeszkodę w integracji tego kraju z Unią Europejską.

Tezę tę po raz pierwszy sformułowano w uchwalę Parlamentu Europejskiego z 2010 r., która stwierdzała m.in., że izba „wyraża głębokie ubolewanie z powodu decyzji ustępującego prezydenta Ukrainy, Wiktora Juszczenki, który nadał pośmiertnie Stepanowi Banderez, przywódcy współpracującej z nazistowskimi Niemcami Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), tytuł «Bohatera Ukrainy»; w związku z tym wyraża nadzieję, że nowe władze ukraińskie ponownie rozważą



takie decyzje i potwierdzą swoje przywiązanie do wartości europejskich». Istotny wkład w przygotowanie rezolucji miał ówczesny eurodeputowany Paweł Zalewski (PO). W lutym 2017 r. w podobnym duchu wypowiedział się prezes PiS Jarosław Kaczyński, oświadczając iż zapowiedział wyraźnie prezydentowi Poroszence, „że z Bandera to oni do Europy nie wejdą.” W lipcu bieżącego roku tezę tę powtórzył minister spraw zagranicznych RP Witold Waszczykowski.

Ograniczając się do analizy stricte prawniczej należy odnotować, że prawodawstwo

unijne nie wypowiada się zasadniczo w kwestii polityki historycznej państw członkowskich. Unia opiera się na fundamencie wspólnych wartości. Art. 2. Traktatu o Unii Europejskiej stwierdza, że „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.” Unia stawia również pewne wymogi państwom ubiegającym się o członkostwo w tej organizacji. Kryteria kopenhaskie z 1993 r. zaliczają do nich stabilność instytucji gwarantujących demokrację, praworządność, prawa człowieka oraz poszanowanie i ochrona mniejszości; sprawnie funkcjonująca gospodarka rynkowa oraz możliwość sprostania konkurencji i radzenia sobie z siłami rynkowymi wewnątrz UE; zdolność do przyjęcia zobowiązań członka Unii,

w tym dostosowania się do celów unii politycznej, gospodarczej i walutowej, oraz przyjęcia wspólnych przepisów, norm i polityki, które tworzą prawodawstwo UE. Można by argumentować, że kultywowanie pamięci o narodowych bohaterach w rodzaju Bandery i Szuchewycza zaprzecza wspomnianym wartościom UE. Należy jednak odnotować, że Unia Europejska nie prowadzi systematycznych działań – przynajmniej w odniesieniu do państw członkowskich – zmierzających do przystosowania ich polityki i pamięci historycznej do wspólnych standardów. W centrum Brukseli wznosi się, mimo licznych kontrowersji go otaczających, pomnik króla Leopolda II, znanego przede wszystkim z krwawej kolonizacji Kongo. W Europie Środkowej nadal stoją się Armii Czerwonej, która choć wyzwoliła „skrwawione ziemie” od nazizmu, przyniosła im na nowo ból i zniewolenie. Ważniejszy od wymiaru prawnego jest jednak wymiar polityczny. Odrodzenie ukraińskiej pamięci narodowej wiąże się nierozerwalnie z „rewolucją godności” w latach 2013 – 2014. U źródła protestu

„Euromajdanu” leżała podjęta pod naciskiem Rosji decyzja ówczesnego prezydenta Wiktora Janukowycza o zawieszeniu przygotowań do podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Ukraińskie społeczeństwo nie zaakceptowało tej decyzji, co zaowocowało wielotysięcznymi protestami na ulicach Kijowa i – w mniejszej skali – innych ukraińskich miast. Ukrailcy protestowali przeciwko decyzji ukraińskich w imię wartości europejskich. W apogeum kryzysu, w lutym 2014 r. około stu z nich oddało za nie swe życie. Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Maria Barroso stwierdził nieco patetycznie, że widok tych młodych stojących w mroźne noce z flagami Unii Europejskiej na ulicach Kijowa potwierdził znaczenie UE i jej wartości. W tamtym okresie na kijowskim Placu Niepodległości powiewały obok siebie flagi UE i sztandary UPA. Pamięć o Ukraińskiej Powstańczej Armii, wcześniej obecna przede wszystkim na zachodniej Ukrainie, stała się elementem nowej ukraińskiej tożsamości nie dlatego, że UPA mordowała Polaków, ale dlatego że walczyła ona – do końca, w skrajnie niesprzyjających

okolicznościach, oniepodległość Ukrainy. UPA, tak jak polscy „żołnierze wyklęci”, jeszcze w latach 50. toczyła beznadziejną walkę z sowiecką okupacją, płacąc za to najwyższą cenę. Jurij Szuchewycz, syn Romana, spędził w więzieniach i na zesłaniu blisko 40 lat, w efekcie czego stracił wzrok. Ukraina zapłaciła wysoką cenę za swoje europejskie pragnienia: straciła Krym, następnie w wojnie stawał Donbas. W wyniku agresji Rosji, wedle oficjalnych danych ONZ, zginęło blisko 10 tysięcy ludzi. Ukraina z mozołem kontynuuje działania na rzecz uniezależnienia się od Rosji, czego najlepszym bodaj dowodem jest fakt, że od listopada 2015 r. nie sprawadza rosyjskiego gazu. Zostało to osiągnięte dzięki pełnemu urynkowieniu cen gazu dla odbiorców indywidualnych, a w efekcie – ograniczeniu konsumpcji, i udanej substytucji gazu z Rosji surowcem sprowadzanym rewersem z Unii Europejskiej. Reformy są jednak wprowadzane powoli i opornie, co każe nieco wątpić w szczerość proeuropejskich deklaracji nowych władz ukraińskich. Istotnym wyzwaniem

pozostaje korupcja. Działalność nowoutworzonego Narodowego Biura Antykorupcyjnego jest blokowana przez inne organy państwa (Służba Bezpieczeństwa Ukrainy, MSW). Uruchomiony w 2016 r. system elektronicznych deklaracji majątkowych urzędników państwowych ujawnił ogromne majątki zgromadzone przez licznych przedstawicieli ukraińskiej klasy politycznej: prezydent Petro Poroszenko zadeklarował, że jest właścicielem ponad 100 firm, premier Wołodymyr Hrojsman oświadczył, że posiada 1,2 mln dolarów, 460 tys. euro i luksusową kolekcję zegarków. Unia Europejska tylko w ograniczonym stopniu zareagowała na przemiany wewnętrzne na Ukrainie i rosyjską agresję: zwiększyła pomoc finansową (z 1 mld euro w latach 2007 – 2013 do ok. 11 mld na lata 2014 – 2020), wprowadziła sankcje przeciwko Rosji, wreszcie ostatnio zniosła wobec obywateli Ukrainy reżim wizowy. Jednocześnie, podobnie jak i przed „rewolucją godności” odmawia uznania perspektywy członkostwa Ukrainy. Za kandydatów i potencjalnych kandydatów do UE uważane są

wszystkie państwa Bałkanów Zachodnich, łącznie z Kosowem, którego uznania za państwo odmawia kilka państw członkowskich. Natomiast Ukraina, mimo „rewolucji godności”, demokratyzacji kraju i żmudnego procesu reform, do grona tego nigdy nie została włączona. Parlament Europejski trzykrotnie w latach 2005 – 2013 uchwalił rezolucje, w których wzywał państwa członkowskie do zmiany stanowiska w tej kwestii. Po odrzuceniu przez społeczeństwo holenderskie w niewiąjącym prawnie referendum umowy stowarzyszeniowej UE – Ukraina w kwietniu 2016 r., państwa członkowskie zajęły jednak daleko bardziej ostrożne stanowisko.

W grudniu 2016 r., biorąc pod uwagę wynik referendum w Holandii, Rada Europejska przyjęła załącznik do umowy stowarzyszeniowej stwierdzający, że nie nadaje ona Ukrainie statusu kraju kandydującego do przystąpienia do Unii, nie nakłada on na Unię obowiązku zapewnienia Ukrainie pomocy wojskowej, wreszcie nie wpływa na prawo państw członkowskich do ustalania wielkości napływu

obywateli Ukrainy na ich terytorium. Decyzja Rady Europejskiej w istotnym stopniu pozbawiła umowę stowarzyszeniową znaczenia politycznego. Stanowisko UE w kwestii perspektywy członkostwa Ukrainy w Unii jest istotne w kontekście dyskusji o ukraińskiej polityce historycznej. Można zgodzić się z Tomaszem Stryjkiem (Ukraina przed końcem historii. Szkice o polityce państw wobec pamięci, Warszawa 2014), że perspektywa wejścia do UE wpłynęła na politykę pamięci, takich państw jak Hiszpania, Chorwacja i państwa bałtyckie. Problem w tym, że Ukraina taką perspektywą nie dysponuje.

Na te zagadnienia nakłada się wciąż istotny na Ukrainie czynnik regionalny. Pamięć o UPA była w przeszłości kultywowana przede wszystkim na zachodniej Ukrainie; podczas „rewolucji godności” zyskała na popularności również w Ukraine naddnieprzańskiej. Poparcie dla tej tradycji nie ma jednak charakteru powszechnego. W kwietniu 2014 r. do Stepana Bandery pozytywnie odnosiło się na Ukrainie 31% ankietowanych, w listopadzie

2016 r. – 35%. Poparcie było najwyższe w zachodniej części kraju (71% w 2016 r.) i znaczaco niższe w pozostałych regionach (odpowiednio 31% w centralnej części kraju i 13 – 14% w regionach południowo-wschodnich). Warto odnotować, że wyższą popularnością od Bandery cieszą się na Ukrainie nie tylko tacy narodowi bohaterowie jak twórca narodowej historiografii Mychajło Hruszewski czy hetman kozacki Iwan Mazepa, ale również car rosyjski Piotr I, który tego ostatniego rozgromił podczas bitwy pod Połtawą w 1709 r. Warto też przypomnieć, że w wyborach parlamentarnych w 2014 r. sromotną porażkę poniosły skrajnie prawicowe formacje, takie jak „Swoboda” lub „Prawy Sektor” – oba te ugrupowania nie przekroczyły nawet progu wyborczego. Ich liderzy dostali łącznie w wyborach prezydenckich w tym samym roku mniej głosów niż niezależny kandydat pochodzenia żydowskiego Wadym Rabynowycz.

Dane te pokazują dobrze, że wizerunek Ukrainy jako kraju ogarniętego nacjonalizmem jest daleka od

prawdy. Porewolucyjna Ukraina dąży do wypracowania nowej tożsamości w oparciu o nową politykę i pamięć historyczną. W skład panteonu narodowych bohaterów wchodzą również członkowie i dowódcy UPA; nie znaczy to jednak że jest to dla Ukraińców tradycja jedyna czy dominująca. Taki właśnie wizerunek zyskuje popularność m.in. za sprawą rosyjskiej propagandy. Rosyjskie władze i media, prorosyjscy politycy i eksperci na Zachodzie od 2014 r. przedstawiali ukraińską rewolucję jako triumf skrajnej prawicy, aneksję Krymu jako realizację prawa do samostanowienia, a wojnę w Donbasie – jako konflikt wewnętrzny pomiędzy kijowską junta a prześladowaną przez nią pokojową ludnością rosyjskojęzyczną. Nie ulega wątpliwości, że w ciągu ostatnich trzech i pół roku Ukraina zrobiła istotny krok w kierunku Europy, nawet jeśli działania te są niekonsekwentne i przyjmowane z umiarkowanym entuzjazmem przez państwa UE. Polska natomiast w ciągu ostatnich dwu lat w istotnym stopniu od Europy się oddaliła. Kryzys wokół Trybunału Konstytucyjnego,

brak solidarności w kwestii uchodźcowi–comożeważniejsze – brak poszanowania dla decyzji poprzedniego rządu w kwestii ich przyjęcia, pogorszenie relacji z najważniejszymi państwami UE, próby znalezienia sobie partnerów poza Unią (Stany Zjednoczone pod rządami Donalda Trumpa, Chiny, Turcja, Białoruś...) to tylko niektóre przykłady. W tym kontekście szermowanie argumentem o sprzeczności ukraińskiej polityki z wartościami europejskimi wydaje się nie na miejscu. Rzecz jasna jest jeden bardzo wymierny argument, który pozwala zrozumieć stanowisko prezesa PiS – interes polityczny. Polityka obecnych władz wymaga szukania wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, gdyż tylko taka postawa pozwala utrzymać popularność partii rządzącej. Dlatego z jednej strony walczy się z elitami i Polakami „gorszego sortu”, z drugiej – z „szaleństwem brukselskich elit” i zagrażającymi Polsce oraz Europie islamskimi uchodźcami-terrorystami. W ten kontekst wpisuje się również walka z ukraińskim „banderyzmem”.

Новини центру

«Безпечна і стабільна Європа: погляд молоді»

20 жовтня 2017 року на факультеті міжнародних відносин Львівського національного університету імені Івана Франка відбувся Другий Всеукраїнський моло-діжний форум «Безпечна і стабільна Європа: погляд молоді». Організаторами заходу були Львівський національний університет імені Івана Франка, Центр міжнародної безпеки та партнерства і Центр інформації та документації



НАТО в Україні. Участь у науковому зібранні взяли як студенти та аспіранти вищих навчальних закладів України, так і досвідчені науковці, аналітики і дипломати.

З вітальним словом до учасників заходу звернувся заступник директора Центру міжнародної безпеки та партнерства, доцент факультету міжнародних відносин Роман Вовк, який наголосив, що саме від молоді залежить безпекове середовище України та Європи. За його словами, основною метою заходу є необхідність донести до суспільства погляд молоді на майбутнє безпечної та успішної Європи.





Надзвичайний і Повноважний Посол України, декан факультету міжнародних відносин, директор Центру міжнародної безпеки та партнерства, професор Маркіян Мальський акцентував увагу на важливості заходу, зазначивши, що питання, які винесені на обговорення, становлять основу для подальшого успішного розвитку цивілізованого світу.

«Нам усім потрібний погляд молоді на ті процеси, які зараз відбуваються у світі, на ті механізми, які ми можемо застосувати, щоб запобігати конфліктам», – зазначив Маркіян Мальський, додавши, що у сучасному світі

існує дуже багато загроз, а отже людство потребує нових підходів для гарантування свого подальшого поступу.

«З тими підходами, які ми використовуємо, а вони мають величезний спектр політичних, практичних, дипломатичних, експертних оцінок, сьогоднішнє покоління заледве здатне ефективно долати протиріччя, котрі виникають у суспільствах між державами і блоками держав. А тому ваш погляд повинен бути креативним і спрямованим на те, щоб знайти те, чого не може дати теперішній механізм розв'язання конфліктів», – наголосив декан факультету



міжнародних відносин, звертаючись до молоді.

Також Маркіян Мальський побажав учасникам форуму «бути розкутими у думках і висловленні власної позиції» і закликав молодь сміливо ре-презентувати свою позицію

перед світовими лідерами.

Директор ЛКП «Львівське конференц-бюро» Ліна Остапчук побажала організаторам форума активно його розвивати і перетворювати захід на міжнародний майданчик для інтелектуальних дискусій.

До вітальних слів також долутилися секретар Вченої ради Національної академії сухопутних військ імені Гетьмана Петра Сагайдачного, полковник Василь Панасюк і директор Львівського обласного молодіжного центру Василь Шатрук.

Надалі учасники заходу обговорили ключові аспекти безпекової ситуації в Україні, Європі та світі. Зокрема, професор Київського національного університету імені Тараса Шевченка, один



із провідних українських аналітиків Григорій Пере-пелиця представив доповідь «Російсько-український конфлікт в умовах трансформації європейської системи безпеки», а директор Центру інформації та документації НАТО Барбора Маронкова проаналізувала становище і роль НАТО в умовах гібридних загроз у Європі. Пані Маронкова представила основні напрями співпраці України з НАТО, результати діяльності Альянсу, спрямовані на підсилення схіного кордону організації та захисту кіберпростору.

Свої доповіді та презентації представили учасники заходу, серед яких – провідні вчені у сфері міжнародних відносин та безпеки, а також студенти і молоді науковці.

Презентації студентів та аспірантів відображали бачення і розуміння молодим поколінням понять безпеки та можливих загроз у Європі, а також погляд на місце України у європейській системі безпеки.

Гостра дискусія розгорнулася під час проведення круглого столу, де молоді люди відверто виловлюва-



лися щодо широкого кола проблем безпекового характеру як на локальному так і міжнародному рівні. Особлива увага була приділена обговоренню проблем пов'язаних із російською військовою агресією та інформаційно-пропагандистською діяльністю. Учасники форуму представили своє бачення подолання загроз та зміщення безпекового середовища.

Завершився форум вручченням сертифікатів та колективною фотографією з побажаннями до зустрічі через рік на черговому форумі.

Безпекові виклики у геополітиці ХХІ століття.

Проблемам геополітичних викликів для міжнародної безпеки була присвячена науково-практичній конференція, яка проводилася 23 листопада 2017 року на факультеті міжнародних відносин Львівського національного університету імені Івана Франка.

Організаторами конференції виступили Центр міжнародної безпеки та партнерства, факультет міжнародних відносин та Інститут безпеки і цивільної освіти Педагогічного університету в Krakowі.

Напрями роботи конференції були спрямовані на такі питання

- Концептуальні засади функціонування та розуміння сучасного дискурсу безпеки
- Архітектура міжнародної безпеки: глобальний та регіональний вимір.
- Механізми та форми багатостороннього міжнародного співробітництва в умовах кризи міжнародної системи.
- Україна та Польща в умовах сучасних геополітичних і

геоекономічних викликів.

- Українське питання в геополітичних теоріях та концепціях

- Визвольні змагання України та Польщі в контексті геополітичних устремлінь держав світу: історичний та політико-дипломатичний контекст.

- Сучасна система міжнародних відносин. Конфлікти та кризи ХХІ ст.

- Міжнародно-правові аспекти глобальної безпеки.

- Інформаційні чинники трансформації міжнародного світопорядку.

- Гібридні виклики сучасній системі безпеки

- Російсько-український конфлікт у системі сучасного міжнародного порядку.

- Зміщення східного флангу ЄС та НАТО: сучасні виклики та перспективи реалізації політики безпеки.

- Регіональні інтеграційні утворення як перспективи нового безпекового середовища у Європі та світі.

Участь в конференції взяли науковці та експерти з різних наукових та освітніх інституцій України та Республіки Польщі. Жвава дискусія та обговорення важливих питань міжнародної

безпеки була у центрі уваги багатьох доповідачів.

Відкриваючи конференцію директор Центру міжнародної безпеки та партнерства професор Маркіян Мальський наголосив на важливості наукового обговорення проблематики глобальної та регіональної безпеки яка являє собою досить динамічне явище у сучасних умовах трансформацій.

Природним було зацікавлення значної частини учасників дискусії геополітичними трансформаціями та безпековими викликами у світлі російсько-українського збройного конфлікту на Сході України. Говорячи про питання ролі гібридних загроз в геополітичному трактуванні більшість учасників дискусії визнали за необхідне подальшу розробку проблематики та вироблення ефективних механізмів боротьби з гібридними загрозами в умовах новітніх викликів.

ISPC



ISPC

www.ispc.org.ua
facebook.com/ispc.org.ua
centre@ispc.org.ua